



Nasza Matka



Nr 01 (171) styczeń 2021 (rok 16)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Boże Narodzenie 2020



*„Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?
Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.
Dlatego, żeby sobie przebaczać”*

ks. Jan Twardowski

*Żeby te słowa spełniły się w czasie
Świąt Bożego Narodzenia
i towarzyszyły nam w całym
Nowym Roku 2021.*

*Z modlitewną pamięcią
ks. prob. Antoni Cebula sds*

SŁOWO BOŻE

(J 1, 1 - 14)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga — Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz posłanym, aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Skąd wzięły się kolędy, pastorałki i jasełka?



Boża i św. Józef) z klasztoru kłarysek krakowskich.

Udział pieśni kolędowej potwierdza również klasztorna odmiana jasełek, praktykowana w średniowieczu w klasztorach franciszkańskich, tzw. kołysanie kolebki Jezuska.

Ponowna popularyzacja przedstawień bożonarodzeniowych w Polsce następuje w okresie renesansu. Dużą rolę w tym procesie odegrał zakon jezuitów. To właśnie jego członkowie odgrywali wspomniane wcześniej tzw. dialogi, na Boże Narodzenie, np. O narodzeniu Chrystusa i pasterzach lub Dialog pasterzy.

Źródła kolędy tkwią w pogańskiej tradycji noworocznych obrzędów wzajemnego odwiedzania się. Odwiedzinom tym towarzyszyła pieśń o charakterze życzenia, powinszowania. Wiąże się to również z tradycją rzymską. Rzymianie bowiem, pierwszy dzień każdego miesiąca nazywali - calendae. Natomiast od momentu wprowadzenia przez Cezara tzw. kalendarza juliańskiego - kalendy styczniowe rozpoczynały Nowy Rok. Początkowo więc kolęda oznaczała upominek darowany na Nowy Rok. Dopiero obyczajowość kościelna nadała kolędzie nowe znaczenie. Określano tym terminem daninę, pobieraną od parafian przez duchowieństwo w okresie Bożego Narodzenia. Natomiast nazwa kolęda na określenie pieśni bożonarodzeniowych pojawia się dopiero w połowie XVI w. Wcześniej stosowano nazwy: piosnka, pieśń, rotuła.

Najstarsze ze znanych polskich kolęd powstały w pierwszej połowie XV w. Są to jednak tłumaczenia lub przeróbki tekstów łacińskich i czeskich.

Istotnym źródłem kolędotwórczym był rozwój form widowiskowych, czyli tzw. dialogów na Boże Narodzenie oraz misterii bożonarodzeniowych. Tradycję widowisk wyobrażających scenę narodzin w Betlejem zapoczątkował św. Baszczyk z Asyżu, organizując po raz pierwszy takie przedstawienie we Włoszech w 1223 r.

W Polsce tradycja jasełek przyjęła się stosunkowo wcześniej. Do dziś zachowały się jeszcze dwie figurki jasełkowe z XIV w. (Matka

Występy odbywały się w kościołach lub w kolegiach. Miały więc charakter religijny bądź szkolny. Pierwsze z nich odgrywano po polsku, przeznaczając je poniekąd dla szerszej publiczności tj. dla ludu. Natomiast dialogi o charakterze szkolnym odgrywano po łacinie, przeznaczając je tym samym dla dostojników i wybranych gości, czyli tzw. elity.

Tradycje jezuickie rozszerzyła Akademia Krakowska. Studenci wraz z profesorami również zaczęli wystawiać dialogi na Boże Narodzenie.

Należy też zwrócić uwagę na fakt, iż inscenizacje z okazji narodzenia Jezusa zajmowały specjalne miejsce w szkołach różnowierczych, np. gimnazjach luterzańskich.

Trudno przypisywać komukolwiek autorstwo pastorałek i kolęd. W przeważającej mierze mamy bowiem do czynienia z twórczością anonimową. Pieśni te wpisały się na stałe w polskie realia obyczajowe. Weszły one do kultury ludowej i w postaci tzw. jasełek kolędniczych oraz tekstów kukielkowych, przetrwały po dzień dzisiejszy. Jasełka czy szopki charakteryzuje uniwersalność sceniczna. Można odgrywać je zarówno w kościele, teatrze, jak i w zwykłym domu, na ograniczonej powierzchni.

Niestety w czasach współczesnych zycząj kolędników odwiedzających domy z pieśnią i przedstawieniem zamiera, a jasełka oglądamy już tylko w kościołach. Wiecznie żywe i wszechobecne pozostaje jedynie śpiewanie kolęd.

Jak urządzono pierwszą szopkę



Święty Franciszek z Asyżu po swej przedziwnej wyprawie krzyżowej „bez oręża” odwiedził również jako pielgrzym Ziemię Świętą. Tu jeszcze bardziej umiłował Jezusa, dlatego każdą uroczystość Bożego Narodzenia obchodził ze szczególnym nabożeństwem. Kiedy święto Bożego Narodzenia przypało w piątek, jeden z pierwszych jego uczniów, brat Morino, zaproponował towarzyszom, aby zachować także w tym dniu post, wstrzymując się od spożywania mięsa. Święty Franciszek sprzeciwił się jednak tej propozycji natychmiast. Powiedział: „Gdybym się znał dobrze z cesarzem, poprosiłbym go, aby nakazał w tym dniu rozrzucić ziarno ptaszętom, a zwłaszcza naszym siostrom jaskółkom, a także, aby każdy, kto ma bydłęta w stajni, przez miłość dla Dzieciątka Jezus, które się narodziło w żłóbku, wydzielał w tym dniu zwierzętom wyjątkowo obfitą i dobrą strawę. O, jakbym wreszcie pragnął, aby w tym dniu

bogaci przyjęli do swych stołów wszystkich ubogich!”.

W 1223 r. nadarzyła się Świętemu z Asyżu jeszcze godniejsza okazja do uczczenia święta narodzin Pana naszego. Jeden z jego serdecznych przyjaciół - Jan Vellita podarował właśnie św. Franciszkowi mały, ale uroczy zakątek na pustelnię. Przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia hojny dobroczyńca usłyszał od Świętego jeszcze taką prośbę: „Chciałbym obchodzić z tobą noc Bożego Narodzenia. Uważaj, jaki pomysł przyszedł mi do głowy! W lasku naszej pustelni znajduje się wśród skał grot. Umieść tam żłódek i napełnij go sianem. Należałoby tam jeszcze wprowadzić woła i osła, aby wszystko wyglądało tak, jak w Betlejem. Chcę bowiem przynajmniej raz należycie święcić przyjście Syna Bożego na ziemię i zobaczyć na własne oczy, jak stał się biednym i ubogim, kiedy się urodził z miłości ku nam”.

Jan Vellita spełnił życzenie św. Franciszka i powiadomił o tym swoje otoczenie. Wkrótce niezwykła nowina ogarnęła całą okolicę. Kiedy przed północą wigilijną nadeszli Bracia Mniejsi, napotkali już ogromny tłum. Wszyscy trzymali w rękach płonące lucywa, zakonnicy zapalili także świece. Opustoszały zwykle lasek zmienił się w przepiękną świątynię. Niebawem na ustawionym ponad żłóbką ołtarzu rozpoczęto uroczystą Mszę św.

Św. Franciszek z Asyżu pragnął bowiem uobecnić wszystkim w całej pełni Dzieciątka Jezus, aby pod postaciami eucharystycznymi odebrało podobny hołd od mieszkańców Grecjo, jak kiedyś od pasterzy betlejemskich.

Jana Vellitę ogarnęło wzrusze nie, kiedy w pewnej chwili wydało mu się, że dostrzeżga w ustawionym żłóbkę rzeczywiście leżące Boże Dzieciątko. Maleńki Jezus spoczywał jakby uśpiony, ale gdy Biedaczyna z Asyżu zbliżył się do żłóbka, Dziecię uśmiechnęło się do niego i poczęło głaskać drobnymi rączkami jego policzki i twardy habit zakonny.

Odtąd, idąc w ślad św. Franciszka z Asyżu, urządzane są szopki betlejemskie, które najmilej uzewnętrzniają uczucia chrześcijańskie w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2021

Styczeń 2021

Intencja ewangelizacyjna — Braterstwo ludzkie

Aby Pan dał nam łaskę, byśmy żyli w pełnym braterstwie z braćmi i siostrami z innych religii, modląc się za siebie wzajemnie, z otwartością na wszystkich.

Oddajmy cześć Zbawicielowi

Jan Paweł II

Pasterka w Bazylice św. Piotra. 25 XII 1998

«Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką (...): dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan» (Łk 2, 10-11).

W tę Świętą Noc liturgia zaprasza nas do radosnego przeżywania wielkiego wydarzenia narodzin Jezusa w Betlejem. Jak zapisał św. Łukasz w swojej Ewangelii, przychodzi na świat Syn w rodzinie ubogiej z materialnego punktu widzenia, ale bogatej w radość. Rodzi się w stajni, bo nie znalazło się dla Niego miejsce w gospodzie (por. Łk 2, 7); zostaje złożony w żłobie, bo nie ma dla Niego zwyczajnej kołyski; rodzi się w opuszczeniu, bez niczyjej wiedzy, a jednocześnie zostaje przyjęty i rozpoznany przez pasterzy, którym anioł zwiastuje wieść o Jego narodzeniu.

To wydarzenie kryje w sobie tajemnicę. Świadczą o tym chóry anielskie, które towarzyszą narodzeniu Jezusa i głoszą chwałę «Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania» (Łk 2, 14). To uwielbienie Boga staje się modlitwą od wieków płynącą z serc tylu ludzi, którzy w Świętą Noc wciąż przyjmują Syna Bożego. [...]

Oto Emmanuel, Bóg-z-nami, który przychodzi, by napełnić ziemię łaską. Przychodzi, by przeobrazić stworzenie. Staje się jednym z ludzi, aby w Nim i przez Niego każdy człowiek mógł się dogłębnie odnowić. Przez swe narodzenie wprowadza nas wszystkich w wymiar Boskości, dając każdemu, kto z wiarą otwiera się na przyjęcie Jego daru, możliwość uczestniczenia w Jego Boskim życiu.

To oznacza zbawienie, o którym dowiadują się pasterze w noc betlejemską: «Narodził się wam Zbawiciel» (Łk 2, 11). Przyjście Chrystusa pośród nas stanowi centrum dziejów, które odtąd osiągną inny wymiar. Pisze je niejako od wewnątrz sam Bóg. W ten sposób wydarzenie Wcielenia ogarnia całe ludzkie dzieje — od stworzenia po paruzję. Dlatego w liturgii całe stworzenie wyraża swą radość: rzeki klaszczą w dłonie, radują się wszystkie drzewa leśne, weselą się liczne wyspy (por. Ps 98 [97], 8; 96 [95], 12; 97 [96], 1).

Wszelkie stworzenie na okręgu ziemi przyjmuje wieść. W przejmującej ciszy wszechświata kosmicznym echem roznosi się to, co liturgia kładzie na usta Kościoła: *Christus natus est nobis. Venite, adoremus!*

Chrystus nam się narodził, pójdźmy z pokłonem! Myślę już o przyszłorocznym Bożym Narodzeniu, kiedy — jeśli Bóg da — otworzę Drzwi Święte i zainauguruję Wielki Jubileusz. Doprawdy będzie to Wielki Rok Święty, gdyż w niepowtarzalny sposób upamiętni 2000-lecie wydarzenia-tajemnicy Wcielenia, w którym ludzkość osiągnęła szczyt swego powołania. Bóg stał się Człowiekiem, by człowiek mógł uczestniczyć w Jego Boskości.

Oto Dobra Nowina o zbawieniu; oto orędzie Świętą Bożego Narodzenia, które w tę noc przez moje usta zwiastuje Kościół Boży wszystkim ludom i narodom całej ziemi: *Christus natus est nobis — Chrystus nam się narodził. Venite adoremus! — Pójdźmy z pokłonem!*

INTENCJE MSZALNE

Styczeń 2021

Piątek	1 stycznia	Sobota	16 stycznia
Świętej Bożej Rodzicielki Maryi-Nowy Rok		18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Niedziela	17 stycznia
10 ⁰⁰		2 zwykła	
14 ³⁰		8 ⁰⁰	
Sobota	2 stycznia	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	W intencji Parafian z ul. Elsnera i przyległych	14 ³⁰	
Niedziela	3 stycznia	Poniedziałek	18 stycznia
2 niedziela po Narodzeniu Pańskim		8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Wtorek	19 stycznia
10 ⁰⁰	W intencji Parafian z ul. Reta Śmiłowicka	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Jakubczyk	Środa	20 stycznia
Poniedziałek	4 stycznia	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	21 stycznia
Wtorek	5 stycznia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych	Piątek	22 stycznia
Środa	6 stycznia	18 ⁰⁰	
Objawienie Pańskie		Sobota	23 stycznia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	W intencji Parafian z ul. Gliwickiej, Łącznej i Zgody	Niedziela	24 stycznia
14 ³⁰	W intencji Parafian z ul. Górnośląskiej	3 zwykła	
Czwartek	7 stycznia	8 ⁰⁰	R. Gracyalny
18 ⁰⁰	O powołania	10 ⁰⁰	R. Pawelczyk
Piątek	8 stycznia	14 ³⁰	
18 ⁰⁰		Poniedziałek	25 stycznia
Sobota	9 stycznia	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	W intencji Parafian z ul. Jarzębinowej, Jesionowej, Bukowej i Cisów	Wtorek	26 stycznia
Niedziela	10 stycznia	8 ⁰⁰	
Chrzest Pański		Środa	27 stycznia
8 ⁰⁰	R. Krenczyk	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	W intencji Parafian z ul. Skowronków, Szpaków, Drozdów, Sowiej i Sokola	Czwartek	28 stycznia
14 ³⁰		18 ⁰⁰	
Poniedziałek	11 stycznia	Piątek	29 stycznia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Wtorek	12 stycznia	Sobota	30 stycznia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Ciszewski
Środa	13 stycznia	Niedziela	31 stycznia
8 ⁰⁰	Fatimska	4 zwykła	
Czwartek	14 stycznia	8 ⁰⁰	R. Gracyalny
18 ⁰⁰	R. Krenczyk	10 ⁰⁰	
Piątek	15 stycznia	14 ³⁰	
18 ⁰⁰			

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Styczeń 2021 - maj 2021

sobota 9 styczeń 2021	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 23 styczeń 2021	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 6 luty 2021	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 20 luty 2021	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 6 marzec 2021	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 20 marzec 2021	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 3 kwiecień 2021	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 17 kwiecień 2021	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 1 maj 2021	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Krem z borowików

Składniki:

- 60 dag świeżych lub mrożonych borowików
- 2 cebule
- 50 g masła czosnkowego
- 1,5 litra bulionu warzywnego
- 10 dag serka topionego z pieczarkami
- 100 ml płynnej śmietany
- 1 łyżka startego selera
- Sól i pieprz do smaku
- Natka pietruszki do posypania

Sposób przygotowania:

Grzyby oczyścić opłukać pokroić na kawałki. (Kilka plasterków zostawić do dekoracji) Obraną cebulę posiekać drobno. W garnku rozgrzać masło, wsypać cebulę zeszklić, po chwili dodać starty na tarce seler, oraz borowiki, całość smażyć 5-6 minut, po czym zalać gorącym bulionem warzywnym i gotować około 20 minut na wolnym ogniu pod przykryciem, na kilka minut przed końcem gotowania dodać serek topiony, wlać śmietanę, doprawić

do smaku solą oraz pieprzem, zagotować, zestawić z ognia.

Odłożone plasterki borowików uprzyżyć na patelni z niewielką ilością oliwy. Zupę rozlać na talerze, udekorować borowikami oraz posypać natką.



gmb

Kącik humoru

Jaś patrzy na mamę, która czyni bezskuteczne wysiłki, by uspokoić jego młodszego braciszka:

- Mamo, czy to aniołek przyniósł nam go z nieba? - pyta.
- Tak, kochanie!
- He, to ja się wcale nie dziwię, że go stamtąd wyrzucili!

Jasio idąc z mamą (blondynką!) zauważa kota i pyta:

- Mamo! Czy to kot, czy kotka?
- Kot. Nie widzisz, że ma wąsy?

- Mamo, z mego listu do św. Mikołaja wykreśl kolejkę elektryczną, a wpisz łyżwy.
- A co, nie chcesz już pociągu?
- Chcę, ale jeden już znalazłem w Waszej szafie.

Idzie Jasiu do mamy i mówi:

- mamo dzisiaj na lekcji robiliśmy eksperymenty

- dobrze Jasiu, a na którą masz jutro do szkoły?
- do jakiej szkoły?

Rozmawia ojciec z Jasiem:

- No no, czytałem listę Twoich wymorzonych prezentów i wiem co ci kupię!
- Co?

- Słownik ortograficzny

Jasio zza drzwi łazienki woła do mamy:

- Mamo! Jaką koszulkę mam dzisiaj założyć?
- Z krótkim rękawkiem, a czemu pytasz?
- Bo nie wiem dokąd mam umyć ręce.

Mama i córka zmywają talerze, zaś tata i synek sprzątają mieszkanie. Nagle z kuchni dobiega odgłos tłuczonego szkła.

- Oho, mama coś rozbiła - mówi tata.
- Skąd wiesz?
- Bo nikt na nikogo nie krzyczy.

Papież Franciszek: "Rodzaju ludzki. Bóg cię miłuje. dla ciebie stał się człowiekiem. nie jesteś już sam!" - (24 grudnia 2019) fragmenty

„Nad mieszkańcami kraju mroków światło zabyło” (Iz 9, 1). To prorocтво pierwszego czytania urzeczywistniło się w Ewangeli: istotnie, podczas gdy pasterze czuwaliby nocą na swoich ziemiach, „chwala Pańska zewsząd ich oświeciła” (Łk 2,9). W noc ziemi pojawiło się światło z nieba. Co oznacza to światło pojawiające się w ciemności? Podpowiada to Apostoł Paweł, mówiąc nam: „ukazała się łaska Boga”. Tej nocy ogarnęła świat łaska Boga, która „niesie zbawienie wszystkim ludziom” (Tt 2,11). [...]

Ukazała się łaska Boga. Tej nocy zdajemy sobie sprawę, że kiedy nie stanęliśmy na wysokości zadania, On stał się dla nas maleństwem, kiedy troszczyliśmy się o swoje sprawy, On przyszedł między nas. Boże Narodzenie przypomina nam, że Bóg stale kocha każdego człowieka, nawet najgorszego. Mnie, tobie, każdemu z nas dzisiaj mówi: „Kocham cię i zawsze będę cię kochał, jesteś cenny w moich oczach”. Bóg cię kocha nie dlatego, że słusznie myślisz i dobrze postępujesz; po prostu cię kocha. Jego miłość jest bezwarunkowa, nie zależy od ciebie. Możesz mieć błędne wyobrażenia, możesz je połączyć ze wszystkich kolorów, ale Pan nie rezygnuje, by ciebie miłować. Ileż razy uważamy, że Bóg jest dobry, jeśli jesteśmy dobrzy i że karze nas, jeśli jesteśmy źli. Tak nie jest. Pomimo naszych grzechów nadal nas miłuje. Jego miłość się nie zmienia, nie obraża się; jest wierna, jest cierpliwa. Oto dar, jaki znajdujemy w Boże Narodzenie: ze zdumieniem odkrywamy, że Pan jest wszelką możliwą bezinteresownością, wszelką możliwą czułością. Jego chwala nas nie oślepia, Jego obecność nas nie przeraża. Urodził się ubogi we wszystko, aby nas zdobyć bogactwem swojej miłości. [...]

Doprawdy „wielka radość” ogłoszona dziś pasterzom jest „udziałem całego narodu”. W tych pasterzach, którzy z pewnością nie byli świętymi, jesteśmy także i my, z naszymi kruchościami i słabościami. Bóg podobnie, jak

wezwał ich, wzywa także i nas, ponieważ nas miłuje. A w nocach życia zarówno nam jak i im mówi: „Nie bójcie się!” (Łk 2, 10). Odwagi, nie zagubicie ufności, nie zatraćcie nadziei, nie myślcie, że miłowanie to czas stracony! Tej nocy miłość pokonała strach, pojawiła się nowa nadzieja, łagodne światło Boga pokonało ciemności ludzkiej arogancji. Rodzaju ludzki, Bóg cię miłuje i dla ciebie stał się człowiekiem, nie jesteś już sam!

Drodzy bracia i siostry, co czynić w obliczu tej łaski? Jedno: przyjmując dar. Zanim zaczniemy szukać Boga, pozwólmy się Jemu szukać: nie zaczynamy od naszych zdolności, ale od Jego łaski, ponieważ to On, Jezus jest Zbawicielem. Spójrzmy na Dzieciątko i pozwólmy się ogarnąć Jego czułością. Nie będziemy już mieli wymówek, by nie dać się miłować przez Niego: to co w życiu nie wychodzi, co nie funkcjonuje w Kościele, to co nie dzieje się w świecie, nie będzie już usprawiedliwieniem. Zejdźcie na dalszy plan, ponieważ w obliczu szalonej miłości Jezusa, miłości będącej w pełni czułością i bliskością, nie ma wymówek. Pytanie w Boże Narodzenie brzmi: „Czy pozwalam się kochać Bogu? Czy powierzam się Jego miłości, która przychodzi, aby mnie zbawić?”. [...]

Jezus nam to ukazuje tej nocy: nie zmienił historii, zmuszając kogoś lub siłą słów, ale darem swego życia. Nie czekał, aż staniemy się dobrzy, aby nas pokochać, ale dał nam siebie za darmo. Również my nie czekajmy, aby bliźni stał się świetny, aby czynić jemu dobro, by Kościół stał się doskonały, żeby go miłować, by inni nas poważali, byśmy im służyli. To my zaczniemy. To oznacza przyjęcie daru łaski. A świętość jest niczym innym jak strzeżeniem tej bezinteresowności. [...]

Drogi bracie, droga siostrze, jeśli twoje ręce zdają ci się puste, jeśli widzisz, że twoje serce jest ubogie w miłość, ta noc jest dla ciebie. Ukazała się łaska Boga, aby zajaśnieć w twoim życiu. Przyjmij ją a zajaśnieje w tobie światło Bożego Narodzenia.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)